

Aktorzy niepaństwowi, religia, konflikt i dyplomacja oparta na wierze – analiza koncepcji i ujęć teoretycznych kluczowych kategorii badawczych

Celem niniejszego rozdziału jest zakreslenie ram interpretacyjnych głównych omawianych tu fenomenów i prześledzenie ich zakorzenienia w refleksji teoretycznej odnoszącej się w przeważającej mierze do dorobku nauki o stosunkach międzynarodowych. Równocześnie, z uwagi na niejednoznaczność statusu religii jako przedmiotu badań nauk społecznych, podjęte zostały odwołania do głównych ścieżek interpretacyjnych tego działu nauki w zakresie studiów nad religią oraz dorobku politologii religii. W zakresie badań nad fenomenem konfliktu i dyplomacji opartej na wierze skupiono się na dorobku nurtu badań nad pokojem i rozwiązywaniem konfliktów, status aktorów niepaństwowych wywiedziono zaś bezpośrednio z teorii stosunków międzynarodowych (TSM).

Aktorzy niepaństwowi w świetle teorii stosunków międzynarodowych

Stosunki międzynarodowe intuicyjnie pojmowane były jako relacje między państwami¹. Taki punkt widzenia przyjmował dominujący nurt TSM, czyli realizm w różnych odmianach. Było to związane z klasycznym rozumieniem stosunków międzynarodowych jako przestrzeni tarć między rozumianymi materialnie potęgami. Przymus bezpośredni i środki militarne, z którymi wiązała się taka interpretacja, znajdowały się w dyspozycji jedynie państw, co z założenia wykluczało udział innych aktorów². Mimo przemian w nurcie realistycznym i ukształtowa-

¹ S. Sur, *Stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2012, s. 38.

² P. Willetts, *Aktorzy transnarodowi i organizacje międzynarodowe w polityce globalnej*, [w:] J. Baylis, S. Smith, *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Kraków 2008, s. 525.

nia się bardziej inkluzywnego i otwartego na szersze rozumienie kategorii potęgi neorealizmu państwowocentryzm realizmu nie zmienił się³. Również liberalizm, choć to z tego nurtu wywodziły się stanowiska pluralistyczne, przyjmował centralną, dominującą rolę państwa, wobec którego inne podmioty pełniły funkcję służebną⁴. Z kolei w słynnym twierdzeniu o tym, że anarchia jest tym, co czynią z niej państwa, zawarła się państwowocentryczna perspektywa konstruktywizmu⁵. Oznacza to, że wszystkie podejścia badawcze głównego nurtu TSM zostały zdominowane przez perspektywę państwowocentryczną. Z logiki tej wyłamywał się, podkreślający znaczenie klas, ruchów społecznych i korporacji, marksizm, ale ta perspektywa nigdy nie odegrała w NoSM istotnej roli⁶.

Mimo bezsprzecznej państwowocentryczności studiów międzynarodowych, obecność aktorów niepaństwowych nie pozostała jednak niezauważona⁷. W latach siedemdziesiątych XX wieku w refleksji teoretycznej pojawił się namysł nad stosunkami transnarodowymi, które miały objąć relacje z udziałem niepaństwowych aktorów działających ponad i poza granicami państw, jak kościoły, korporacje czy federacje związków zawodowych. Inspiracją dla takich rozważań była neoliberalna diagnoza, zgodnie z którą w stosunkach międzynarodowych zaczęły tracić znaczenie czynniki związane z materialną siłą. Dominującą rolę, w miejsce spraw bezpieczeństwa, zaczęły pełnić sprawy takie jak handel, ekologia czy choćby religia, a więc dziedziny wykraczające poza polityczny monopol państwa⁸.

Istotną rolę w rozwoju badań nad niepaństwowymi aktorami stosunków międzynarodowych odegrała teoria kompleksowej współzależności⁹. Dotyczyła ona sieci powiązań między państwami a społeczeństwami, w której kluczowe miejsce zajmowały podmioty niepaństwowe¹⁰. Ich zadaniem miało być zwiększanie wrażliwości państw na kwestie ważne dla społeczeństwa (rola pasów transmisyjnych) poprzez konkurowanie z nimi (a wręcz wypieranie ich) w obszarach ich wcześniejszej dominacji¹¹. Koncepcja ta odnosiła się pierwot-

³ *Ibidem*.

⁴ C. Weber, *International Relations Theory. A critical introduction*, Abingdon 2005, s. 178.

⁵ *Ibidem*, s. 76.

⁶ Por. M. Hardt, A. Negri, *Imperium*, Warszawa 2005, s. 7–13.

⁷ Skądinąd w samym sformułowaniu „aktorzy niepaństwowi” kryje się logika państwowocentryczna. P. Willetts, *op.cit.*, s. 526.

⁸ *Ibidem*.

⁹ A. Bógdał-Brzezińska, *Podmiotowość a sprawczość w świetle teorii stosunków międzynarodowych*, [w:] W. Gizicki (red.), *Wielopoziomowość w stosunkach międzynarodowych. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2017, s. 11.

¹⁰ O.R. Young, *Interdependencies in World Politics*, „International Journal” 1969, vol. 24, nr 4, s. 739–740.

¹¹ A. Bógdał-Brzezińska, *op.cit.*, s. 11.

nie do sfery ekonomicznej, w której dostrzeżono wydatny wpływ korporacji ponadnarodowych¹². Została natomiast spopularyzowana w odniesieniu do organizacji międzynarodowych, a ściślej biorąc, międzyrządowych¹³. Warto zatem zauważyć, że nawet w perspektywie badań nad niepaństwowymi aktorami stosunków międzynarodowych wątek państwowy odgrywał kluczową rolę punktu odniesienia.

Należy zauważyć, że współcześnie próby regulacji działalności podmiotów transnarodowych przez aktorów państwowych prowadzą do ujawnienia niezależności tych pierwszych w zakresie sposobów i celów działania. Ten problem wiąże się z koncepcją uczestnictwa w stosunkach międzynarodowych, którą rozwijali od lat siedemdziesiątych XX wieku neoliberałowie. Odnosząc się do badań Orana Younga, za aktora stosunków międzynarodowych można uznać: „każdy zorganizowany podmiot, który składa się, przynajmniej pośrednio, z ludzi, którzy nie są pod żadnym względem podporządkowani żadnemu innemu podmiotowi w systemie światowym i uczestniczą w relacjach władzy z innymi podmiotami”¹⁴. Jest to szerokie ujęcie emancypujące szereg podmiotów innych niż tylko struktury międzyrządowe czy wielkie korporacje. Ujęcie aktora stosunków międzynarodowych jako „każdego podmiotu, który odgrywa możliwą do zidentyfikowania rolę w stosunkach międzynarodowych”¹⁵ znacząco rozszerza katalog podlegających analizie podmiotów.

Podstawowym kryterium uwzględniającym dane podmioty miały być stale utrzymywane interakcje ponad granicami państw (co znów samo w sobie podkreśla centralną rolę państwa)¹⁶. Na gruncie neoliberalizmu podejście transnarodowe miało odzwierciedlać rosnącą utratę kontroli przez państwo w przestrzeni międzynarodowej (zwłaszcza gospodarczej), ale też podwyższony poziom współzależności sprzyjających globalnemu rozwojowi i dobrobytowi¹⁷. Odzwierciedleniem tej refleksji było przyjęcie aktorów niepaństwowych jako

¹² Nigdy jednak nie uznano korporacji za aktorów na tyle istotnych, by poświęcać im kompleksowe analizy empiryczne dotyczące ich aktywności międzynarodowej. P. Willetts, *op.cit.*, s. 529.

¹³ I. Popiuk-Rysińska, *Organizacje międzyrządowe jako uczestnicy stosunków międzynarodowych*, [w:] W. Gizicki (red.), *Wielopoziomowość w stosunkach międzynarodowych. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2017, s. 24.

¹⁴ O.R. Young, *The Actors in World Politics*, [w:] J.N. Rosenau, B.V. Davis, M.A. East (ed.), *The Analysis Of International Politics*, New York 1972, s. 140.

¹⁵ G. Evans, J. Newnham, *The Dictionary of World Politics: a Reference Guide to Concepts, Ideas and Institutions*, New York–London–Toronto 1990, s. 6.

¹⁶ Por. M. Raś, *Podejście transnarodowe*, [w:] R. Zięba, S. Bieleń, J. Zajac (red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2015, s. 69.

¹⁷ J.S. Nye jr, R.O. Keohane, *Transnational Relations and World Politics: A Conclusion*, „International Organization” 1971, vol. 25, nr 3, *Transnational Relations and World Politics*, s. 744; O.R. Young, *op.cit.*, s. 738.

uczestników stosunków międzynarodowych obok państw i organizacji międzynarodowych¹⁸. Przez uczestnika rozumiano „nosicieli wydarzeń na arenie międzynarodowej”¹⁹, a przez uczestnictwo – „udział podmiotu w zbiorowej aktywności, działanie w powiązaniu z innymi, bądź wnoszenie własnego wkładu w rezultaty zbiorowej aktywności, należenie do grupy tych, których działania wywołały określony skutek. W pierwszym przypadku chodzi o proces działań zbiorowych, w drugim – jego rezultaty”²⁰. O ile w odniesieniu do państw i organizacji międzynarodowych definicje te nie budziły wątpliwości, o tyle katalog uczestników niepaństwowych ulegał systematyzacji i doprecyzowaniu. Wymieniano wśród nich najczęściej organizacje pozarządowe, korporacje, kościoły, organizacje terrorystyczne, grupy przestępcze, partie polityczne, a nawet osoby fizyczne²¹. Katalog taki nigdy nie został ujednolicony i zamknięty.

Warto zwrócić uwagę, że w epoce pozimnowojennej pluralizm aktorów niepaństwowych powiększył się, co związane było ze zjawiskami dywersyfikacji i dyfuzji potęgi²². Wyspecjalizowane podmioty niepaństwowe, co sygnalizowano już wyżej, były konkurencją dla możliwości sprawowania władzy przez państwa. Problem ten pojawiał się coraz częściej w dziedzinach tradycyjnie zarezerwowanych dla działalności organizmów państwowych. Zwłaszcza po wydarzeniach z 11 września 2001 roku kwestia uczestnictwa aktorów niepaństwowych w stosunkach międzynarodowych stała się elementem rozważanym w kontekście klasycznie rozumianego bezpieczeństwa²³. W ten sposób problem aktorów niepaństwowych przeniknął do debaty z udziałem badaczy identyfikujących się ze stanowiskami realistycznymi. Nie skutkowało to jednak reorientacją studiów międzynarodowych poza pozycje państwocentryczne. Wręcz przeciwnie, państwo stało się odpowiedzią na chaotyczną i nieprzewidywalną rzeczywistość pozapaństwową wyobrażaną jako anarchia, w której wydatną

¹⁸ K. Mingst, *Podstawy stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2006, s. 103, 139, 163.

¹⁹ R. Vukadinović, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1980, s. 165.

²⁰ I. Popiuk-Rysińska, *Uczestnicy stosunków międzynarodowych, ich interesy i oddziaływanie*, [w:] E. Haliżak, R. Kuźniar (red.), *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Warszawa 2006, s. 88.

²¹ Por. *ibidem*; J. Kukulka, *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2003, s. 99–115.

²² Por. A. Dumala, *Uczestnicy transnarodowi. Podmioty niezależne czy kontrolowane przez państwa?*, [w:] E. Haliżak, I. Popiuk-Rysińska (red.), *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1995, s. 212–231; S.P. Sałajczyk, *Teoretyczne wizje rzeczywistości międzynarodowej*, „Stosunki Międzynarodowe” 1995, t. 17, s. 35–62.

²³ P. Willetts, *op.cit.*, s. 536.

rolę odgrywać zaczęły organizacje ekstremistyczne²⁴. Wizja taka była tym bardziej perswazyjna, że działające legalnie organizacje pozarządowe i korporacje mają umocowanie w ramach państw lub kreowanych przez nie systemów.

Mimo wspomnianych trendów w odniesieniu do kwestii bezpieczeństwa rosnąca liczba organizacji pozarządowych aktywnych międzynarodowo sugerowała poddanie w wątpliwość centralnej pozycji państwa w studiach międzynarodowych. Z pozycji krytycznych analizował tę kwestię Andrew Linklater, który zwracał uwagę na problem przeobrażania się wspólnot politycznych we współczesnym świecie²⁵. W wyniku globalizacji i rozwoju technologii komunikacyjnych państwo utraciło kontrolę nad transnarodowymi kontaktami swoich obywateli. Ich lojalność uległa rozmyciu i umiejscowieniu w obrębie wspólnot religijnych lub innych struktur pozarządowych²⁶. Jak podkreślał Linklater, siłą państwa była możliwość koncentracji lojalności na nim samym. Tymczasem nawet reżimy totalitarne nie były w stanie uzyskać monopolu na lojalność swoich obywateli (przegrywając choćby ze wspólnotami religijnymi)²⁷.

W kontekście powyższych uwag warto zaznaczyć szczególnie udział podmiotów religijnych w budowaniu pozycji aktorów niepaństwowych jako uczestników stosunków międzynarodowych. Ich rola została dostrzeżona już w ramach transnarodowego zwrotu neoliberalów²⁸. W odpowiedzi na krytykę państwowcentryczności najczęściej padały argumenty dotyczące państwa jako jedyne go dysponenta władzy, potęgi (ang. *power*) w stosunkach międzynarodowych²⁹. Tymczasem niepaństwowi aktorzy religijni są egzemplifikacją innego rodzaju siły, a mianowicie *soft power* (por. rozdziały 2–7).

Istotnym elementem dyskusji o roli religii i aktorów motywowanych wiarą w stosunkach międzynarodowych jest ich wkład w przedsięwzięcia na rzecz dobra wspólnego, na przykład pokoju, wykraczające poza granice pojedynczych państw. Co ważne, przedsięwzięcia takie wynikają z tradycji, postaw

²⁴ Por. M. Kaldor, *The Idea of Global Civil Society*, „International Affairs (Royal Institute of International Affairs 1944–)” 2003, vol. 79, nr 3, s. 591–593.

²⁵ Por. A. Linklater, *Critical Theory and World Politics. Citizenship, sovereignty and humanity*, Abingdon 2007, s. 30–32.

²⁶ *Idem*, *Globalizacja i transformacja wspólnot politycznych*, [w:] J. Baylis, S. Smith, *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, Kraków 2008, s. 878.

²⁷ *Idem*, *Critical Theory and World Politics. Citizenship, sovereignty and humanity*, Abingdon 2007, s. 39.

²⁸ Por. J.S. Nye jr, R.O. Keohane, *Transnational Relations and World Politics: An Introduction*, „International Organization” 1971, vol. 25, nr 3; *Transnational Relations and World Politics*, lato 1971, s. 330–331; P. Willetts, *op.cit.*, s. 524.

²⁹ Por. A. Wojciuk, *Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010, s. 35, 171–172.